

Barbara Rzepka

Monaŝtero Valledacqua, Italy  
barbarabasamon@yahoo.it

**Jean Louis Ska, *Glina, taniec i ogród. Eseje z antropologii biblijnej* (Kraków: Studio Słowa 2016). Ss. 128. PLN 22,90. ISBN 978-83-941063-1-7**

Staraniem oficyny wydawniczej „Studio Słowa” ukazała się estetycznie wydana książka *Glina, taniec i ogród*, która jest pierwszą pozycją Jeana Louisa Ska przetłumaczoną na język polski. Warto więc na wstępie przedstawić autora, mało znanego czytelnikowi polskiemu, za to cenionego przez wielu polskich biblistów, którzy ukończyli studia biblijne w Rzymie. J.L. Ska jest bowiem wykładowcą egzegezy Starego Testamentu w Papieskim Instytucie Biblijnym w Rzymie, wielkim znawcą Pięcioksięgu i autorem wielu publikacji w różnych językach, także tłumaczonych na wiele języków. Wśród jego książek i artykułów można znaleźć zarówno bardzo specjalistyczne pozycje z zakresu egzegezy, jak i popularyzujące wiedzę o Biblii. Do tych ostatnich zalicza się jego książka *Glina, taniec i ogród*, która zawiera konferencje wygłoszone do młodzieży w kamedulskim klasztorze w Camaldoli we Włoszech.

Trzy tajemniczo brzmiące słowa tytułu (glina, taniec, ogród) są bardzo obrazowym streszczeniem całej książki zawierającej trzy eseje z antropologii biblijnej: Bóg garncarz (Bóg stworzenia i zniszczenia), Bóg tańca i wreszcie Bóg

Wielkanocy. Trzy różne obrazy Boga to także trzy różne aspekty życia i sposoby postrzegania oraz przeżywania rzeczywistości.

Pierwszym aspektem życia, na który autor zwraca uwagę, jest przemoc i zniszczenie nieodzownie obecne w ludzkiej egzystencji. To tragiczne i trudne do zaakceptowania doświadczenie zła skłania człowieka wszystkich czasów do poszukiwania sensu jego istnienia. Stąd w pierwszym rozdziale książki autor przedstawia egzystencjalną interpretację niektórych fragmentów Pisma Świętego, w których Bóg jawi się jako ten, który stwarza i niszczy zarazem. Według autora, życie ludzkie naznaczone przemocą i tragicznymi wydarzeniami jest niesamowitą siłą zdolną do ciągłej transformacji.

W świetle Jeremiaszowej metafory (Jr 18,1-10) o garncarzu i glinie, autor ukazuje obraz Boga, który podobnie jak garncarz lepiący z gliny naczynie stwarza swoje dzieło, a jeśli nie odpowiada ono jego oczekiwaniom, niszczy je, aby stworzyć z niego coś nowego. Innym tekstem biblijnym mówiącym o tajemnicy cierpienia i przemocy w życiu, do którego odnosi się autor, jest opowiadanie o potopie (Rdz 6-9) wskazujące na moralne przyczyny kataklizmu, którymi są zło i przemoc płynące z ludzkiego serca i zdolne doprowadzić świat do zagłady. Ciekawym spostrzeżeniem wydaje się przedstawiony przez J.L. Ska obraz przemocy w biblijnym opowiadaniu, która niszczy samą siebie. Istotnie, gwałtowne wody potopu niszczą gwałtowników. Niszczycielska siła zła i przemoc, jakie płyną z ludzkiego serca, są przyczyną potopu, którego gwałtowne wody niszczą wszystkich opanowanych przez zło, a jedynym ocalałym okazuje się sprawiedliwy Noe i jego rodzina – prymicje nowego stworzenia. Nowy świat, stworzony po potopie, nie jest światem całkowicie oczyszczonym z przemocy, ale według J.L. Ska opowiadanie o potopie wskazuje na możliwość, a nawet konieczność, ukierunkowania niszczącej siły, aby miała ona swe konstruktywne ujęcie.

Z punktu widzenia analizy opowiadania o potopie w Rdz 6-9 interesującym wydaje się jego lektura w zestawieniu

z opowiadaniem o stworzeniu świata w Rdz 1. Porównanie to ukazuje uderzający kontrast pomiędzy dwoma światami: tym stworzonym przez Boga, pełnym harmonii, piękna i dobra (Rdz 1), a tym, jaki widzi Bóg na początku opowiadania o potopie, pełnym zła, przemocy i niegodziwości. Na uwagę zasługuje także porównanie, jakiego dokonuje autor, pomiędzy opowiadaniem biblijnym o potopie a starszym od niego opowiadaniem o Atrahasisie. Zestawienie to ukazuje oryginalne cechy opowiadania z Księgi Rodzaju, jak i elementy satyryczne jego mezopotamskiej wersji.

Drugim tematem, jaki J.L. Ska podejmuje w swej książce *Glina, taniec i ogród*, jest radość i pełnia życia, które symbolicznie ukazuje taniec. Według autora „tajemnica życia jest jak zaproszenie do tańca”, stąd drugi rozdział swej książki poświęca refleksji nad znaczeniem tańca króla Dawida przed Arką Pana (2 Sm 6,12-23). Symboliczny gest króla Dawida nie jest mało znaczącym rytuałem. Wręcz przeciwnie, jak przekonuje autor, ma on wielowymiarowe znaczenie nie tylko religijne, ale również polityczne i egzystencjalne.

Dawid jest jedynym królem biblijnym, o którym mówi się, że tańczył podczas celebracji, dlatego za bardzo cenne, z punktu widzenia pełniejszego zrozumienia znaczenia tego gestu, należy uznać odniesienia autora do wielowymiarowego kontekstu. Chodzi tutaj zarówno o kontekst polityczny i rodzinny wewnątrz opowiadania, a więc powiązania Dawida z rodziną Saula i jego przejście po nim władzy królewskiej w Izraelu, jak i o kontekst kulturowy epoki, z której pochodzi opowiadanie, a w nim związek tańca z rytuałem płodności i błogosławieństwem bogów, jakie miało zapewnić pośrednictwo króla.

Dzięki ukazanej analizie złożonego kontekstu opowiadania o tańcu Dawida, autor nie tylko dzieli się z czytelnikiem głęboką refleksją nad tym, jak uczynić własne życie płodnym i pełnym radości, ale przede wszystkim oferuje czytelnikowi klucze interpretacji tekstu biblijnego, dzięki którym może on odkryć głębię znaczenia symboliki gestu

Dawida. Konfrontacja postawy króla Dawida z krytyką jego bezpłodnej żony Mikal wskazuje jasno na wagę przyjęcia zaproszenia do tańca, co wymaga uniżenia i prostoty, ale potem powoduje całkowitą zmianę jakości życia z kurczącego się na takie, które rozkwita i rodzi obfity owoc.

Ostatni, trzeci esej, jaki zawiera książka J.L. Ska, dotyczy śmierci – nieuchronnego i najbardziej bolesnego ludzkiego doświadczenia, zwłaszcza kiedy dotyczy utraty drogiej osoby. Na tę mroczną rzeczywistość autor stara się rzucić światło, jakie czerpie z lektury dwóch ewangelicznych opowiadań o spotkaniu zmartwychwstałego Jezusa z uczniami idącymi do Emaus (Łk 24) i z Marią Magdaleną przy Jego grobie (J 20). Ewangelia, jak podkreśla autor, jest wyjątkowym opowiadaniem, które nie kończy się wraz ze śmiercią jego bohatera. Dwa ewangeliczne opowiadania, wybrane przez autora jako źródło refleksji, „opisują moment, w którym uczniowie odkrywają – jak sam autor stwierdza – że historia nie kończy się definitywnie, kiedy kamień zamyka wejście do grobu, w którym zostało złożone ciało Ukrzyżowanego”.

Omawiając opowiadanie o uczniach idących do Emaus, J.L. Ska zwraca uwagę na niektóre charakterystyczne aspekty Łukaszej narracji: na jej klasyczną i liturgiczną strukturę, na kierunek drogi, jaką przebywają uczniowie, którzy opuszczają Jerozolimę, aby po spotkaniu ze Zmartwychwstałym natychmiast do niej wrócić, a także na podobieństwo sceny rozpoznania Jezusa przez uczniów do scen rozpoznania Odyseusza, jakie opisuje Homer w *Odysei*. Cennym kluczem do głębszego zrozumienia Łukaszelego opowiadania, jaki daje swoim czytelnikom J.L. Ska, są zestawienia z literaturą klasyczną. Już krótka analiza narracyjna, jaką przedstawia autor, wskazuje na klasyczny model narracji z dwójakiego rodzaju transformacją obecną w opowiadaniu. Pierwsza z nich dotyczy całkowitej zmiany sytuacji uczniów, którzy na początku opowiadania są pogrążeni w smutku (w. 17), a po spotkaniu z Jezusem zmartwychwstałym wracają do Jerozolimy przepełnieni szczęściem, wspominając, jak pałało w nich serce,

kiedy w drodze wyjaśniał im Pisma (w. 32). Zmianie sytuacji towarzyszy także przejście od niewiedzy do poznania, ściślej mówiąc, od niemożliwości rozpoznania Jezusa w towarzyszach drogi do rozpoznania go podczas łamania chleba. Sporo uwagi poświęca autor scenie rozpoznania, porównując ją, jak już wspomnieliśmy, z homerowskimi scenami rozpoznania Odyseusza. W tych wzruszających opisach autor podkreśla ten sam charakter znaków, jakie pozwalają na rozpoznanie bohatera, a mianowicie fakt, że nie są to jakieś spektakularne i wyjątkowe wydarzenia, ale wspólne wspomnienia. Podobnie jak w przypadku Odyseusza znakami rozpoznawczymi są charakterystyczne, często intymne, wspomnienia wspólnie przeżytej historii, tak też charakterystyczne łamanie chleba pozwala uczniom na rozpoznanie Pana i przypomina im inne podobne momenty przeżyte z Jezusem.

Podobną fabułę opartą na klasycznej transformacji sytuacji z rozpoznaniem bohatera posiada opowiadanie Ewangelisty Jana (J 20) o spotkaniu Jezusa z Marią Magdaleną przy Jego grobie, który znajdował się w ogrodzie. W swej refleksji autor nie poświęca jednak dużo miejsca na analizę tego aspektu opowiadania, wskazuje natomiast na wagę świadectwa Marii Magdaleny, dotyczącego tożsamości Jezusa i samego faktu zmartwychwstania. Chcąc także ukazać głębię Janowego opowiadania, autor zwraca uwagę na pewien jego charakterystyczny szczegół. Jest nim zmiana pozycji Marii Magdaleny w stosunku do grobu Jezusa. Na początku sceny Maria Magdalena płacze, stojąc pochylona w kierunku wnętrza grobu. Następnie, odpowiadając na pytanie człowiekowi, o którym myśli, że jest ogrodnikiem, odwraca w jego kierunku twarz. Dopiero rozpoznawszy Jezusa, odwraca się ona zupełnie w Jego stronę i staje w pozycji przeciwnej do tej początkowej, mając Zmartwychwstałego przed sobą, a Jego grób za swoimi plecami. W tym goście Marii Magdaleny autor zauważa głęboką symbolikę nawrócenia: aby widzieć Zmartwychwstałego, trzeba zostawić za sobą „pusty świat śmierci”.

Ostatni esej o „Bogu Wielkanocy” autor kończy jeszcze jednym interesującym porównaniem: Marii Magdaleny, poszukującej swego Pana, do oblubienicy z Pieśni nad Pieśniami, szukającej nocą swego umiłowanego. Poza podobieństwami J.L. Ska podkreśla jeden swoisty szczegół wskazujący na zasadniczą różnicę pomiędzy dwiema sylwetkami kobiet. O ile oblubienica, znalazłszy umiłowanego, chwyta go i już nigdy nie opuszcza (Pnp 3,4), Maria Magdalena staje się posłańcem niosącym braciom przesłanie Jezusa, który wyraźnie prosi ją, aby Go nie zatrzymywała. Obydwa opowiadania o ukazaniu się uczniom Jezusa zmartwychwstałego, jak podkreśla autor, prowadzą do wspólnoty braci jako miejsca obecności zmartwychwstałego Pana także dzisiaj.

Z radością przyjmujemy w Polsce książkę *Glina, taniec i ogród*, która, mając charakter popularyzatorski, skierowana jest do szerokiej grupy czytelników, zwłaszcza do młodzieży. Jest ona niewielką pozycją, ale wystarczająco obszerną, aby móc dostrzec w niej zarówno duchową głębię, jak i kunszt autora, jego znajomość kultury i wnikliwość w obserwowaniu życia, oraz pasję, z jaką dzieli się on z czytelnikami swoją lekturą tekstów biblijnych. J.L. Ska zwraca uwagę na szczegóły tekstu, które często kryją w sobie klucz do zrozumienia całości opowiadania biblijnego, ucząc czytelnika uważnego i wnikliwego czytania Słowa Bożego, jedynego, jakie może mieć wpływ na kształt jego egzystencji. Trzy różne pod względem tematyki eseje i bardzo starannie dobrane teksty biblijne wbrew pozorom układają się w pewną całość, która wytycza szlak prowadzący od ludzkiego doświadczenia zła, przemocy i niegodziwości do odnalezienia piękna i pełni życia. Od doświadczenia śmierci do chrześcijańskiej radości paschalnej, którą autor ukazuje jako owoc spotkania ze zmartwychwstałym Panem we własnej codzienności, ale również jako najcenniejszy dar, jakim chrześcijanin wszystkich czasów może dzielić się z innymi.